

# Adam Świętoń

---

## Status prawny rzemieślników pracujących w cesarskich manufakturach w późnym Cesarstwie Rzymskim (przełom IV i V wieku n.e.) : przegląd konstytucji zachowanych w C.Th. 10.20 i 10.22

---

Studia Prawnoustrojowe nr 12, 231-241

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Adam Świętoń**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Status prawny rzemieślników pracujących  
w cesarskich manufakturach w późnym  
Cesarstwie Rzymskim (przełom IV i V wieku n.e.).  
Przegląd konstytucji zachowanych  
w C.Th. 10.20 i 10.22**

Polityczna, ekonomiczna i gospodarcza niewydolność państwa rzymskiego, spowodowana tzw. kryzysem III wieku, zmusiła władających nim cesarzy do podjęcia szeroko zakrojonych reform. Począwszy od panowania Dioklecjana, wiele działań podejmowanych było w celu odzyskania przez państwo stabilizacji administracyjnej i politycznej (system tetrarchii, utrwalenie współrzędów Augustów i Cezarów, nowy podział administracyjny i rozbudowa aparatu urzędniczego) czy też odbudowy potęgi militarnej (rozbudowa armii i reformy organizacyjne, rozdział *militia armata* od *militia cohortalis*). Poza tymi reformami istotne zmiany nastąpiły także w sferze gospodarki, ekonomii i organizacji struktur społecznych. Naprawa skutków inflacji i załamania się gospodarki na wielu obszarach cesarstwa wymagały interwencji państwowej, której zakres jest wciąż szeroko dyskutowany. Reformom monetarnym i zmianom struktury danin publicznych towarzyszyło wprowadzenie szeregu ciężarów publicznych (*munus*). Podejmowano też próby sterowania gospodarką poprzez odgórną regulację cen (Edykt Dioklecjana). Reformy te albo zainicjowały, albo przyspieszyły zmianę statusu wielu grup społecznych. Degradacji uległa prężna w poprzednich stuleciach warstwa dekurionów, obciążona obecnie wieloma ciężarami publicznymi. Przyspieszył i ostatecznie zakończył się proces wyodrębnienia się kolonatu jako warstwy ludzi półwolnych.

Chociaż państwo rzymskie wpływało na gospodarkę raczej poprzez skomplikowany system podatków i ciężarów publicznych niż poprzez objęcie bezpośredniej kontroli nad jej sektorami, nie stroniło gdzieś od metod, które można by określić mianem „ręcznego sterowania”. Jedną z nich było zapewnienie ciągłego funkcjonowania niektórym sektorom produkcji po-

przez wprowadzenie bezpośredniej kontroli nad siłą roboczą i związanie jej z wykonywanym zawodem (podobnie jak funkcjonowanie organizmów miejskich, głównego zaplecza *fiscus*, miało być utrzymywane poprzez przywiązanie dekurionów do *origo*). Do takiego rozwiązania państwo uciekło się w stosunku do kilku grup zawodowych w strategicznym z punktu widzenia *palatium* sektorze produkcji. Znajdowały się w nim należące do skarbu cesarskiego *largitio*, manufaktury wytwarzające produkty na potrzeby obu filarów władzy: wojska i administracji cywilnej<sup>1</sup>.

Do wspomnianych manufaktur należały: zakłady produkujące uzbrojenie zaczepne i ochronne (*fabricae*), tkające ubrania dla wojska i urzędników (*gynaecea*), mennice bijące monety (*monetae*) oraz manufaktury wytwarzające purpurowy barwnik używany do produkcji szat dla cesarskiej rodziny. Kontroli poddane zostały także służby transportowe (*bastagarii*) działające na rzecz cesarskiego skarbu. Ponieważ każdy z wyżej wymienionych rodzajów produkcji miał fundamentalne znaczenie dla państwa (broń i ubrania dla armii, emisja pieniądza niezbędna dla utrzymania lojalności urzędników i żołnierzy, ubrania, w tym barwione purpura, dla członków administracji i elity rządzącej), jej ciągłość była kwestią bezdyskusyjną. Prostem sposobem na zapewnienie tej ciągłości było m.in. przywiązanie rzemieślników do wykonywanego przez nich zawodu i stworzenie z nich kategorii ludzi półwolnych. Kwestia ta została uregulowana przez konstytucje cesarskie zachowane w dziesiątej księdze Kodeksu Teodozjańskiego pod tytułami 20 i 22 (odpowiednio *De murilegulis et gynaeceariis et monetariis et bastagariis* oraz *De fabricensibus*). Wyodrębniają one pięć grup zawodowych działających w ramach *largitio*: *fabricenses*, *monetarii*, *bastagarii*, *murileguli*, *gynaecearii*.

*Fabricenses* to nazwa ogólna stosowana na określenie rzemieślników produkujących w *fabricae* broń i pancerze dla wojska<sup>2</sup>. Pod koniec IV wieku w obu częściach cesarstwa broń wytwarzało w sumie 35 zbrojowni, z czego 15 działało we wschodniej, a 20 w zachodniej jego części<sup>3</sup>. Przeważa pogląd, że *fabricae* we wcześniejszym okresie były inicjatywą legionów rzymskich i produkowały broń na ich potrzeby, jednakże w IV wieku kontrola nad nimi została przejęta bezpośrednio przez cesarskich urzędników najwyższego szczebla.

<sup>1</sup> M. Corbier, *Coinage, society and economy*, [w:] *The Cambridge Ancient History. Vol XII. The Crisis of Empire A.D. 193–337*, ed. A.K. Bowman, P. Garnsey, A. Cameron, Cambridge 2005, s. 423.

<sup>2</sup> Pod tym określeniem mogli kryć się zarówno prości robotnicy, jak i specjaliści. W konstytucji z 374 r. (C.Th. 10.22.1) pojawia się np. słowo *barbaricarii*. Rzemieślnicy owi zdobili hełmy (najwyraźniej paradne lub przeznaczone dla wojskowych wyższych stopniem) srebrem, złotem i brązem. *Fabricae*, jak przekazuje *Notitia Dignitatum*, były wyspecjalizowane – jedne wytwarzały pancerze określonego rodzaju (*lorica*, *clibanus*), inne tarcze (*scutum*), jeszcze inne miecze (*spatha*) i strzały do łuków. Jednakże kilka zakładów, np. *Argentomagensis armorum omnium*, prowadziło bardziej kompleksową produkcję, na co wskazuje nazwa własna. Por. *Notitia Dignitatum*, Or. XI, 18-39, Occ. IX, 16-39 (ed. O. Seeck, Berlin 1876).

<sup>3</sup> A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602. A social, economic and administrative survey*, vol. II, Oxford 1964, s. 834.

*Fabricenses* zorganizowani byli w *collegia*<sup>4</sup>, zaś pracę w *fabrica* określano mianem *militia*<sup>5</sup>. Jedną z konstytucji cesarskich zawiera porównanie więzi łączącej *fabricenses* z *fabrica* do tej ukonstytuowanej przez *sacramentum militiae*, aczkolwiek trudno powiedzieć, czy mowa tu o służbie wojskowej (*militia armata*), czy o cywilnej (*militia cohortalis*)<sup>6</sup>. Niemniej jednak służba przypominała wojskową: rzemieślnicy otrzymywali *annona*, hierarchię wśród nich określano za pomocą stopni wojskowych, istniała ścieżka awansu aż do najwyższego stopnia – *primicerius fabricae* (naczelnika zbrojowni). Według konstytucji z 390 r. *primicerius fabricae* po dwuletnim okresie służby przechodził w stan spoczynku (*vacatio*), uzyskując przy tym przywilej adorowania cesarskiej purpury na równi z członkami *protectores* (cesarskiej straży przybocznej)<sup>7</sup>. Do nadzoru nad zbrojowniami najprawdopodobniej oddelegowywano oficerów: trybunów wojskowych lub *praepositi*<sup>8</sup>.

Do kolegium *fabricenses*, określanego przez konstytucję z 412 r. jako *consortium*, w myśl prawa można było wstąpić dobrowolnie (jeśli nie było się synem dekuriona i nie miało się zobowiązań z tytułu *munera*) po badaniu przeprowadzonym w obecności namiestnika prowincji (którego w razie nieobecności zastępował *defensor civitatis*)<sup>9</sup>. Taka procedura nie powinna dziwić i z dużym prawdopodobieństwem była stosowana także w okresie wcześniejszym. Po pierwsze, stwarzała możliwość wyłapania osób, które usilnie starały się uniknąć rozmaitych ciężarów publicznych (do których ponoszenia z racji przynależności do *ordo decurionum* lub z uwagi na domicyl były zobowiązane). Po drugie, pozwalała zachować kontrolę nad składem personalnym *fabricenses*. Należy przy tym pamiętać, że *fabricenses* z racji wykonywanego zawodu zyskiwali natychmiastowy dostęp do okazałych zapasów broni i czasami ten fakt wykorzystywali<sup>10</sup>, kontrola była więc wysoce pożądana.

System menniczny późnego antyku był efektem niewielkich zmian poczynionych przez Dioklecjana i jego następców na bazie już istniejącego. Położenie mennic było uzależnione od czynników politycznych. Przykładowo, po-

<sup>4</sup> P. Garnsey, C.R. Whittaker, *Trade, industry and the urban economy*, [w:] *The Cambridge ancient history*, v. XIII: *The Late Empire A.D. 337–425*, ed. A. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 1998, s. 318.

<sup>5</sup> Takiego określenia użyto w konstytucji Honoriusza i Teodozjusza z 412 r. (C.Th. 10.22.6): *ad militiam quam optaverit* [...]. Por. I. Hahn, *Freie Arbeit und Sklavenarbeit in der Spätantiken Stadt*, [w:] *Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der Römischen Kaiserzeit*, Darmstadt 1981, s. 151; F. DeRobertis, *Lavoro e lavoratori nel mondo romano*, Bari 1963, s. 329; A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 835.

<sup>6</sup> C.Th. 10.22.4.

<sup>7</sup> C.Th. 10.22.3. IDEM AAA. RUFINO MAGISTRO OFFICIORUM. *Primicerium fabricae post biennium non solum vacatione, verum etiam honore donari praecipimus, ita ut inter protectores adoraturus aeternitatem nostram suo quisque tempore dirigatur*. DAT. VIII ID. MAR. MEDIOLANO VALENTINIANO A. IIII ET NEOTERIO CONSS.

<sup>8</sup> A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 835; Ammianus Marcellinus, *Res gestae*, 14.7.18. Por. R. MacMullen, *Social Mobility and the Theodosian Code*, JRS 54 (1964), s. 52.

<sup>9</sup> C.Th. 10.22.6.

<sup>10</sup> Po zamieszkach w Antiochii w 353 r. trybunów zakładów zbrojeniowych oskarżano o gotowość wydania broni tłumowi. Por. Amm. 14.7.18, oraz 14.9.4.

wstanie mennicy w Sirmium (320 r.) i jej likwidacja (325 r.) wiązały się ze stałą obecnością w tym mieście Konstantyna planującego, a potem, w latach 319–324, prowadzącego wojnę przeciw Licyniuszowi<sup>11</sup>. Na powstanie mennicy w danej diecezji wpływała też obecność stałej, licznej załogi wojskowej, będącej jednym z głównych odbiorców emitowanej monety<sup>12</sup>. Często mennice przemieszczały się (wraz z całą obsługą), jak np. mennica kartagińska, która przeprowadziła się w 308 r. do Ostii, a w 313 do Viennensis<sup>13</sup>. Zachowanie kontroli nad mennicami to punkt newralgiczny, możliwość bicia własnego pieniądza ułatwiała bowiem przeprowadzanie zamachu na prawowitą władzę. Jednym z celów władcy było więc pozbawienie potencjalnego uzurpatora wsparcia w postaci emitowania monet niezbędnych zarówno do natychmiastowego opłacenia zbuntowanych wojsk, jak i szerzenia propagandy, której nośnikiem był pieniądz.

*Monetarii* stanowili kategorię rzemieślników zatrudnionych z cesarskich mennicach. Konstytucja z 380 r. każe przypuszczać, że byli oni w istocie niewolnikami<sup>14</sup>. Według tego prawa, kobieta, która związałaaby się z mincerzem, na mocy *senatusconsultum Claudianum* winna być przywiązana do jego *condicio*. Konstytucja ta znalazła się w postaci interpolowanej w Kodeksie Justyniana<sup>15</sup>, gdzie wprost mówi się, że mincerze muszą pozostać przy swojej *condicio* i nie mogą otrzymywać godności i przywilejów właściwych ludziom wolno urodzonym. Jednakże zdaniem A.H.M. Jonesa sugestia, iż *monetarii* byli niewolnikami, wydaje się być niewłaściwa. Na przełomie IV i V wieku posiadali oni raczej status osoby półwolnej, a nie niewolnika<sup>16</sup>. Ich stosunek pracy, podobnie jak w przypadku *fabricenses*, określano terminem *militia*<sup>17</sup>.

Tkalnie cesarskie (*gynaecia, linyphia*) w roli dużych manufaktur państwowych pojawiły się najprawdopodobniej za Dioklecjana w celu zaopatrywania wojska i administracji cywilnej w ubrania, a z czasem zaczęły uzupełniać dostawy, których źródłem był podatek *vestis militaris (collatio)*<sup>18</sup>. Produkowały także ubrania dla rodziny cesarskiej, wyszywając je złotymi nićmi czy barwiąc purpurą, co było domeną monopolu państwowego<sup>19</sup>. Funkcjonowały zazwyczaj w pobliżu ośrodków władzy<sup>20</sup>. Pracujący w nich *gynaecarii* przez konstytucje

<sup>11</sup> M. Hendy, *Mint and fiscal administration under Diocletian, his colleagues and his successors A.D. 305–324*, JRS 62 (1972), s. 77.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 81.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 77.

<sup>14</sup> CTh.10.20.10.

<sup>15</sup> CI.11.8.1.

<sup>16</sup> A.H.M. Jones, *The Roman Economy. Studies in Ancient Economic and Administrative History*, Oxford 1974, s. 359.

<sup>17</sup> I. Hahn, op. cit., s. 151.

<sup>18</sup> A.H.M. Jones, *The Roman Economy...*, s. 356; por. R. MacMullen, *Roman Government's Response to Crisis AD 235–337*, London 1976, s. 156.

<sup>19</sup> Por. CTh. 10.21.1-3.

<sup>20</sup> Jak np. Rzym, Mediolan, Rawenna, Akwileja czy Sirmium. Por. A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 836.

cesarskie określani są jako *mancipium*, używa się także określenia *famillia*<sup>21</sup>. Konstytucja z 365 r.<sup>22</sup> regulowała kwestię skutków prawnych małżeństwa kobiety wolnej (*ingenua*) z pracownikiem *gynaeceum* odnośnie do jej statusu, co sugeruje niewolniczy stan tkacza. Czy oznacza to, że tkacze byli niewolnikami, własnością *largitio*? A.H.M. Jones uważa, że użyta nomenklatura wcale tego nie dowodzi, ale raczej wskazuje na pozycję bliską pozycji niewolnika – uznaje tkaczy, podobnie jak mincerzy, za osoby półwolne<sup>23</sup>.

Państwo zmonopolizowało pozyskiwanie barwnika purpurowego. Działalnością tą zajmowali się *murileguli*, znani też jako *conchylioleguli*<sup>24</sup>. Podobnie jak w przypadku wymienionych wcześniej rzemieślników, są opisywani przez język cesarskich konstytucji jako niewolnicy (*familia*)<sup>25</sup>. Jednakże konstytucja z 424 r.<sup>26</sup> wyraźnie potwierdza, że osoby te mogły posiadać majątek, natomiast konstytucja z 427 r.<sup>27</sup> równała ich status prawny ze statusem kolona, czyli osoby półwolnej (w kwestii dziedziczenia przez ich potomstwo zobowiązań wobec korporacji).

Działalność tych manufaktur uzupełniała służba transportowa, funkcjonująca jedynie na potrzeby *largitio*. Tzw. *bastagarii* zajmowali się przewozem kruszców, wyrobów wykonywanych w *fabricae*, tkalniach, farbiarniach itp. Uzupełniali oni funkcjonującą równolegle pocztę cesarską – *cursus publicus*, z którą nie powinni być utożsamiani<sup>28</sup>. O specyficznym charakterze *bastagarii* świadczy fakt, że technicznie byli oni uważani za żołnierzy (podobnie jak *fabricenses*). W kwestiach organizacyjnych posługiwali się podobną nomenklaturą jak służby wojskowe, otrzymywali też *annona*<sup>29</sup>.

Powyższe manufaktury i służby według *Notitia Dignitatum* na przełomie IV i V wieku podlegały *comes sacrarum largitionum*<sup>30</sup> (z wyjątkiem *fabricenses*<sup>31</sup>).

<sup>21</sup> Por. CTh. 10.20.2, CTh. 10.20.7, CTh. 10.20.9: *Qui tetrini nostri mancipia occultatione celaverit [...]*.

<sup>22</sup> CTh. 10.20.3.

<sup>23</sup> A.H.M. Jones, *The Roman Economy...*, s. 359.

<sup>24</sup> Poprzez odławianie ślimaków morskich (*murex*), których gruczoły zawierały składnik służący do produkcji barwnika. A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 837.

<sup>25</sup> CTh 10.20.5.

<sup>26</sup> CTh. 10.20.14.

<sup>27</sup> CTh 10.20.17.

<sup>28</sup> A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 834.

<sup>29</sup> A.H.M. Jones, *The Roman Economy...*, s. 403, por. CTh. 10.20.11. Więcej o *bastaga* zob. A. Kolb, *Transport und Nachrichtentransfer im Römischen Reich*, Berlin 2000, s. 252 i n.

<sup>30</sup> *Comes sacrarum largitionum* był naczelnym urzędnikiem cesarskim odpowiedzialnym za sprawy finansowe państwa rzymskiego. Podlegały mu kopalnie złota i srebra, mennice, cesarskie tkalnie. Odpowiadał on za dostarczanie ubrań dla armii i członków administracji cesarskiej, za sprawy związane z kontrolą handlu zagranicznego, a także pobór podatków zarówno w pieniądzu, jak i kruszcu oraz podatku rekrutacyjnego w złocie (*aurum tironicum*). Zob. A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 427 i n. oraz 836.

<sup>31</sup> *Fabricae* podlegały kontroli administracyjnej wpraw *praefectus praetorio*, zaś po 390 r. *magister officiorum*. Jednakże, co zaświadcza konstytucja CTh. 10.22.1, *comes sacrarum largitionum* posiadał kontrolę na zbrojowniami w zakresie wykonywania pancerzy ozdabianych metalami szlachetnymi. Por. A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 834.

Jedną z metod kontroli sprawowanej przez państwo nad manufakturami działającymi w strukturze *largitio* było przywiązanie zatrudnionych tam osób do wykonywanego zawodu. Zakazano im pracy w innych zawodach i zatrudniania się u podmiotów prywatnych, ograniczając jednocześnie nie tylko mobilność zawodową, ale i społeczną. W skrajnych przypadkach naznaczano rzemieślników piętnem oznaczającym przynależność do cesarskiego skarbu. W ten sposób znakowano *fabricenses*, o czym informuje nas tekst konstytucji z 398 r.<sup>32</sup> Znamię (*stigma*) umieszczane na ramieniu (najprawdopodobniej dotyczyło to tylko szeregowych rzemieślników, trudno bowiem uwierzyć, aby podobnie postępowano względem naczelnika *fabricae*), określone także jako *nota publica*, zaświadczało, że rzemieślnik jest własnością cesarza. Pełniło także inną funkcję – miało być pomocne w wyszukiwaniu zbiegłych z *fabrica* pracowników. Cesarze Arkadiusz i Honoriusz odwołali się zresztą w tekście konstytucji wprost do praktyki stosowanej w wojsku w odniesieniu do rekrutów (*ad imitationem tironum*), których znakowano z obawy przed częstymi dezercjami. W dalszej części tej samej konstytucji zamieszczono zakaz ukrywania zbiegłych *fabricenses*. Znaleziony w prywatnym majątku rzemieślnik miał być przywrócony do manufaktury, z której uciekł. W ramach kary osoba, która ukrywała zbiega, winna być zgodnie z prawem natychmiast i bez wszelkich wątpliwości (*sine dubio*) przekazana (*vindicare*) do manufaktury broni.

Późnorzymski rynek pracy z pewnością charakteryzował się wysokim zapotrzebowaniem na rzemieślników wyspecjalizowanych w zawodzie, jednakże *fabricenses* nie mogli wykonywać dodatkowych zajęć, nie związanych z pracą w manufakturze broni. Konstytucją z 404 r. postanowiono, iż osoba, która ustanowi *fabricensis* jako zarządcę majątku ziemskiego (*procurator vel cultor*), zostanie ukarana konfiskatą tegoż majątku, sam zaś rzemieślnik poniesie karę grzywny w wysokości 2 *libra* (funtów) złota<sup>33</sup>.

Podobnie jak *fabricenses* do zawodu zostali przywiązani pracownicy cesarskich tkalni. Regulacje w tym zakresie zachowały się w konstytucji z 372 r.<sup>34</sup>,

<sup>32</sup> CTh.10.22.4 IMPP. ARCADIUS ET HONORIUS AA. HOSIO MAGISTRO OFFICIORUM. *Stigmata, hoc est nota publica, fabricensium brachiis ad imitationem tironum infligatur, ut hoc modo saltem possint latitantes agnoscere: his, qui eos susceperint vel eorum liberos, sine dubio fabricae vindicandis, et qui subreptione quadam declinandi operis ad publicae cuiuslibet sacramenta militiae transierunt.* DAT. XVIII KAL. IAN. CONSTANTINOPOLI HONORIO A. IIII ET EUTYCHIANO CONSS.

<sup>33</sup> CTh.10.22.5. IDEM AA. ANTHEMIO MAGISTRO OFFICIORUM. *Si quis posthac fabricensem admiserit procuratorem vel cultorem sui praedii detinuerit conductoremve susceperit, rei, quam contra vetitum fabricensi crediderit iniungendam, proprietate privetur, ea videlicet fiscalibus calculis socianda; ipse vero fabricensis, qui contraxerit legis offensam, multa duarum librarum auri feriatur.* DAT. III KAL. AUG. CONSTANTINOPOLI HONORIO A. VI ET ARISTAENETO CONSS.

<sup>34</sup> CTh.10.20.6 IDEM AAA. AD MODESTUM. *Opifices vesti lintearum contextendarum in usum erogationum nostrarum operam dantes sollicitatos a plurimis esse cognovimus. Igitur et eos,*

która została wydana w reakcji na liczne przypadki nakłaniania tkaczy do podjęcia pracy w majątkach osób prywatnych (istniało bez wątplenia zapotrzebowanie na pracowników wyspecjalizowanych w tym zawodzie). Rzemieślnik zatrudniony w prywatnym gospodarstwie musiał być przywrócony do cesarskiej tkalni (w konstytucji użyto, podobnie jak w omawianej wcześniej konstytucji CTh 10.22.4, słowa *vindicare*). Oprócz tego osoba zatrudniająca tkacza oraz on sam musieli zapłacić skarbowi cesarskiemu grzywnę w wysokości 3 funtów złota. Nakaz przywrócenia (*reddere*) tkaczy do ich poprzedniego *condicio* został powtórzony w konstytucji z 374 r., która podwyższyła karę pieniężną za zatrudnianie tkacza w prywatnym gospodarstwie do 5 funtów złota<sup>35</sup>.

Mocą konstytucji z 384 r.<sup>36</sup> do wykonywanego zawodu przywiązano (albo potwierdzano fakt istnienia takich więzów) *bastagarii*. W żadnym wypadku nie mogli oni pełnić innego rodzaju służby czy podejmować innych zajęć. Co ciekawe, tekst sugeruje, że *bastagarii* byli rekrutowani przez wojsko – w tym przypadku konstytucja ustanawiała sankcję w postaci grzywny w wysokości 1 funta złota za każdego *bastagariusza*, który zostałby przyjęty do wojska (karą tą zagrożeni byli trybuni wojskowi)<sup>37</sup>.

Relatywnie wcześniej przywiązano do *condicio* rzemieślników pracujących w mennicach – nastąpiło to przynajmniej w 317 r. (z tego roku pochodzi najwcześniejsza konstytucja poświęcona dyskutowanemu problemowi)<sup>38</sup>. Chociaż treść konstytucji nie sugeruje wprost zakazu mobilności zawodowej,

---

*penes quos sunt, et textores ipsos terna auri pondo thesaurorum commodis inferre praecipimus; quin etiam opifices ipsos textrinis linteae vestis vindicari conveniet [...]. DAT. V KAL. IUL. MODESTO ET ARINTHEO CONSS*

<sup>35</sup> CTh.10.20.8 IDEM AAA. AD TATIANUM COMITEM SACRARUM LARGITIONUM. *Intra kalendarum augustarum diem qui linteones retentare dicuntur, antiquis eos condicionibus reddant aut se pro ingentis audaciae contumacia quinis auri libris per singulos eorum poenae nomine sciant esse feriendos [...]. DAT. XIII KAL. MAR. ANTIOCHIAE GRATIANO A. III ET EQUITIO CONSS.*

<sup>36</sup> CTh.10.20.11 IDEM AAA. TRIFOLIO COMITI SACRARUM LARGITIONUM. *Aeternam fiximus legem, ne umquam bastagariis militiam vel suam deserere liceat vel aliam subreptiva impetratione temptare. Et tribuni, qui scientes huiusmodi milites ad numerum receperint, per singulos bastagarios singulas auri libras fisco cogantur inferre. Et super hoc dedimus litteras ad illustres magistros utriusque militiae. DAT. VIII KAL. AUG. HERACLEAE RICHOMERE ET CLEARCHO CONSS*

<sup>37</sup> Interpolowana konstytucja została zamieszczona w Kodeksie Justyniańskim (C.I. 11.8.8): *Aeternam fiximus legem, ne umquam bastagariis militiam vel suam deserere liceat vel aliam, antequam eam impleverint, subreptiva impetratione*. Znalazło się w niej sformułowanie *antequam eam impleverint*, co sugeruje, że *bastagariuszom* zezwalało na wstępowanie na służbę wojskową po wypełnieniu czasu służby w korpusie *bastagarii*. Francesco De Robertis uważał to za dowód zmiany sytuacji za Justyniana – służba nie była już dożywotnim ciężarem (idem, *Il fenomeno associativo nel mondo Romano. Dai collegi della Repubblica alle corporazioni del Basso Impero*, Napoli 1955, s. 244).

<sup>38</sup> CTh.10.20.1 IMP. CONSTANTINUS A. AD BITHYNOS. *Monetarios in sua semper durare condicione oportet nec dignitates eis perfectissimatus tribui vel ducenae vel centenae vel egregiatus. DAT. XII KAL. AUG. GALLICANO ET BASSO CONSS.*



pośrednio potwierdza jego istnienie: według prawa *monetarii* winni zawsze być przypisani do swojego stanu. Awans na wyższe szczeble hierarchii społecznej był w ich przypadku zakazany (w konstytucji ograniczono się do wyliczenia godności związanych od pryncypatu z *ordo equester: perfectissimus, centenarius, ducenarius egregius*)<sup>39</sup>.

Podobne więzy społeczne narzucono *conchylioleguli*. Konstytucją z 424 r.<sup>40</sup> potwierdzono przywiązanie do *condicio* rzemieślników pozyskujących barwnik purpury – droga do wszelkich godności (*dignitas*) była dla nich zamknięta, a jeśli jakimś sposobem osiągnęliby zaszczyty państwowe (symbolizowane w języku konstytucji przez pas wojskowy – *cingulum*), musieli być przywróceni do właściwego im statusu (*orgio*) i zawodu (*ars*). Nie istniała możliwość opuszczenia *collegium* rzemieślniczego np. poprzez zawarcie związku małżeńskiego z przedstawicielem innego stanu. Wprost przeciwnie, zawarcie małżeństwa z członkiem *familia* tkaczy lub producentów purpury skutkowało związaniem się z ich *condicio*<sup>41</sup>.

Więzy z *corpora* były dziedziczone przez potomstwo, na co wskazuje treść kilku zachowanych w Kodeksie konstytucji. Pośrednio zaświadcza o tym konstytucja z 425 r.<sup>42</sup> poświęcona kwestii statusu dziecka, którego matką była osoba z rodziny producentów purpury. Brakuje zachowanego w Kodeksie wcześniejszego prawa o takim charakterze, jednakże z uwagi na to, że objęło ono zarówno dzieci już zrodzone ze związku *murileguli* z osobą pochodzącą z innego stanu społecznego, jak i te, które się dopiero z tego związku zrodzą, można przypuszczać, że konstytucja nie wprowadzała nowych rozwiązań. Zawód dziedziczył także syn rzemieślnika pracującego w fabryce broni. Przywoływana w tekście powyżej konstytucja Arkadiusza i Honoriusza z 398 r. (CTh 10.22.4) zakazem ukrywania zbiegłych *fabricenses* obejmowała także ich potomstwo.

Prawo przewidywało jednakże możliwość zerwania węzła prawnego wiążącego cesarskiego rzemieślnika z *collegium*, choć regulacje w tym zakresie pojawiły się relatywnie późno. Konstytucję z 426 r.<sup>43</sup> wydano w celu umożli-

<sup>39</sup> A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 525.

<sup>40</sup> CTh.10.20.14 IMP. THEODOSIUS A. ET VALENTINIANUS C. MAXIMINO COMITI SACRARUM LARGITIONUM. *Murileguli, qui relicto adque despecto propriae condicionis officio vetitis se infulis dignitatum et cingulis penitus denegatis munisse dicuntur, ad propriae artis et originis vincla revocentur [...].* DAT. XVII KAL. NOV. CONSTANTINOPOLI VICTORE CONS.

<sup>41</sup> Por. CTh. 10.20.3 oraz 10.20.5.

<sup>42</sup> CTh.10.20.15 IDEM A. ET CAES. MAXIMINO COMITI SACRARUM LARGITIONUM. *Ii, qui ex filiabus murilegularum et alienae originis patribus sunt vel fuerint procreati, iura maternae condicionis agnoscant.* DAT. VIII KAL. IUN. THEODOSIO A. XI ET VALENTINIANO CAES. CONSS.

<sup>43</sup> IMPP. THEODOSIUS ET VALENTINIANUS AA. ACACIO COMITI SACRARUM LARGITIONUM. *Si quis ex corpore gynaeceariorum vel linteariorum sive linyfariorum monetariorumve aut murilegularum vel aliorum similium ad divinas largitiones nexu sanguinis pertinentium voluerit posthac de suo collegio liberari, non quoscumque nec facile in locum proprium,*

wienia zmiany *condicio* przez rzemieślników ze stanu (*corpus*) tkaczy, producentów barwnika purpury, mincerzy czy też jakiegokolwiek innego, do którego przynależność, podobnie jak w przypadku wymienionych, uzależniona byłaby od więzów krwi (*aliorum similitum ad divinas largitiones nexu sanguinis pertinentium*). Na mocy tego prawa wyzwolenie od zobowiązania (*obnoxietas*) było możliwe poprzez wyznaczenie substytutu. Jednakże nie oznaczało to uwolnienia od zobowiązania potomstwa (*genus*) rzemieślnika, które wciąż było podległe cesarskiemu skarbowi. Pozostawało ono *in functione memorati corporis permanentem*. To samo dotyczyło całości majątku osoby uwolnionej od zobowiązania – zostawał on przy wspomnianej korporacji.

### **Appendix: status górników pracujących w kopalniach złota (*aurileguli*)**

Mimo iż górnicy, w przeciwieństwie do opisanych powyżej rzemieślników, nie zostali zorganizowani w funkcjonujące w ramach skarbu cesarskiego *collegium*, władze rzymskie podjęły w omawianym tu okresie próbę ograniczenia ich mobilności zawodowej i osobistej z powodów podobnych do tych, którymi kierowały się, nakładając szereg ograniczeń na rzemieślników pracujących w manufakturach należących do *largitio*.

Wydobycie ukrytych w ziemi bogactw naturalnych było gałęzią gospodarki, którą państwo starało się kontrolować. Na szczególną uwagę cesarzy zasługiwały kopalnie złota i srebra jako metali niezbędnych do utrzymania płynności finansowej i kontynuowania polityki rozdawnictwa. Kopalnie kruszców szlachetnych należały do cesarza i były dzierżawione prywatnym podmiotom<sup>44</sup>. Państwo starało się zachować kontrolę nad wydobywaniem, z jednej strony sprzedając koncesje na prowadzenie prac górniczych, z drugiej wyznaczając do nadzorowania wydobywania urzędników rangi ekwicznej (*procuratores metallorum*) i rozmieszczając w pobliżu oddziały wojska<sup>45</sup>. W Egipcie wydobywanie kruszców szlachetnych zostało przez państwo zmonopolizowane w okresie pryncypatu i monopol ten utrzymano prawdopodobnie także w okresie późnego cesarstwa<sup>46</sup>.

---

*freti dexterae triumphalis absolute, substituant, sed eos, quos omnibus idoneis modis sub ipsis quodammodo amplissimae tuae sedis obtutibus adprobarint; ita tamen, ut is, qui ab huiusmodi condicione iuxta formam caelitus datam beneficio principali fuerit absolutus, universam generis sui prospiciam in functione memorati corporis permanentem cum omnibus eius qui absolvitur rebus obnoxiam largitionibus sacris futuram esse non dubitet. DAT. VII KAL. MAR. CONSTANTINOPOLI DD. NN. THEODOSIO XII ET VALENTINIANO II AA. CONSS*

<sup>44</sup> M. Corbier, op. cit., s. 406.

<sup>45</sup> J.C. Edmondson, *Mining in the Later Roman Empire and beyond. Continuity or disruption?*, JRS 79 (1989), s. 89.

<sup>46</sup> R.S. Bagnall, *Governmental roles in the economy of late antiquity*, [w:] *Production and public powers in classical antiquity*, ed. E. Cascio, D.W. Rathbone, Cambridge 2000, s. 87.

Kontrola nad złożami złota stała się zagadnieniem szczególnie istotnym w IV i V wieku. Wydatki związane z rozbudową armii i administracji rosły, a dochody z podatków i konfiskat (np. skarbców pogańskich świątyń) nie były w stanie zbilansować państwowego budżetu. Zasoby złota były ograniczone, a sytuacji nie poprawiało załamanie wydobycia, jakie wystąpiło na niektórych obszarach w okresie „kryzysu trzeciego wieku”<sup>47</sup>. Cesarscy urzędnicy wciąż sprawowali kontrolę nad górnictwem (przykładowo na Bałkanach rolę tę powierzono *comes metallorum per Illyricum*<sup>48</sup>). Dodatkowo, co sugeruje treść konstytucji zachowanych w 19 tytułach 10 księgi Kodeksu Teodozjańskiego (*De metallis et metallariis*), władze starały się ograniczyć ucieczkę wykwalifikowanej siły roboczej (*aurileguli*)<sup>49</sup>. Przywiązanie do zawodu sugeruje treść konstytucji Walentyniana i Walensa z 369 r., nakazującej wyszukiwanie górników ukrywających się w majątkach ziemskich i wykonujących rozmaite prace dla ich właścicieli<sup>50</sup>. W 373 r. wydano w podobnej intencji kolejną konstytucję, skierowaną do *praefectus praetorio* Probusa. Cesarze Walentynian, Walens i Gracjan powoływali się na wcześniejsze regulacje dla Orientu i nakazywali prefektowi, aby powiadomił mieszkańców diecezji Macedonii oraz Illyricum o zakazie ukrywania górników (Traków) w swoich posiadłościach. Pod groźbą ciężkiej kary górnicy powinni zostać odesłani do ziemi ojczystej (*ad solum genitale*). Co do treści konstytucja przypomina prawo ogłoszone w celu ścigania ukrywających się w majątkach prywatnych *fabricenses*<sup>51</sup>.

Dość specyficzna konstytucja z 369 r. wprowadzała zakaz przeprowadzania się górników na Sycylię. Każdy kapitan, który przyjąłby górnika na pokład swojego okrętu, musiał się liczyć z grzywną w wysokości 5 solidów za każdego zbiega<sup>52</sup>. Zakaz ponowiono w 376 r.<sup>53</sup> Był on spowodowany najprawdopo-

<sup>47</sup> J.C. Edmondson, op. cit., p. 84.

<sup>48</sup> CTh 1.32.5, *Notitia Dignitatum* Or. XIII.

<sup>49</sup> Konstytucje zachowane w *Codex Theodosianus* odnoszą się do wschodniej części cesarstw (Illyricum, Macedonia, Tracja: CTh 10.19. 7, 10.19.12) oraz Italii i Galii (10.19.9). Por. J.C. Edmondson, op. cit., s. 92.

<sup>50</sup> CTh. 10.19.5. Por. A.H.M. Jones, *The Later...*, s. 838.

<sup>51</sup> CTh. 19.19.7. IDEM AAA. AD PROBUM PRAEFECTUM PRAETORIO. *Quemadmodum dominus noster Valens per omnem Orientem eos, qui ibidem auri metallum vago errore sectantur, a possessoribus cunctis iussit arceri, ita sinceritas tua universos per Illyricum et dioecesim Macedonicam provinciales edicto conveniat, ut nemo quemquam Thracem ultra in possessione propria putet esse celandum, sed ut singulos potius regredi ad solum genitale compellant, quos inde venisse cognoscunt. Alioquin gravis in eum animadversio proferetur, qui latebram huiusmodi hominibus post haec interdicta praebuerit.* DAT. XIII KAL. APRIL. TREVIRIS VALENTINIANO ET VALENTE AA. CONSS.

<sup>52</sup> CTh. 19.19.6. IDEM AAA. AD PROBUM PRAEFECTUM PRAETORIO. *Si qua navis metallarium ad Sardiniam transtulerit, gubernator ipsius vel magister quinos pro singulis hominibus solidos cogatur inferre.* DAT. PRID. NON. IUN. MARTIATICI VALENTINIANO NB. P. ET VICTORE CONSS

<sup>53</sup> CTh. 10.19.9.

dobniej odkryciem nowych złóż na wyspie i „gorączką złota”, która mogła zagrażać wydobywaniu w już działających kopalniach<sup>54</sup>.

Bez wątplenia konstytucja cesarza Teodozjusza II z 424 r. pod względem statusu ostatecznie zrównywała górników z rzemieślnikami pracującymi w cesarskich manufakturach<sup>55</sup>. *Metallarii*, którzy porzucili miejsce urodzenia, winni byli niezwłocznie i bez wątpliwości powrócić do właściwego *origo*. Potomstwo górnika (także te zrodzone ze związku górnika z osobą spoza górniczej *familia*) dziedziczyło jego status i stawało się własnością fiskusa.

## Summary

This work is short review of some imperial constitutions preserved in the Codex Theodosianus 10.20 and 10.22. These laws are devoted to legal and social status of craftsmen belonged to the imperial fisc, *largitio*. At the end of the 3<sup>rd</sup> century Roman state initiated a series of reforms to face the effects of so-called “third century crisis”. Among others, in order to provide continuous production of weapons, clothes for soldiers and members of imperial administration, coins and to ensure other “strategic” needs the Emperors began to strengthen the control over imperial workshops and manufactures. The craftsmen employed in weapon factories (*fabricae*), the minters of imperial mints, workers in imperial weaving mills, purple dyers and members of imperial transportation (*bastagarii*) were bind to occupation. This review points out three fields of control: social immobility (created by the bonds with *origo*, i.e. social status), career’s immobility (desertion form manufacture was banned under heavy penalties) and hereditary character of the occupation.

---

<sup>54</sup> McCormick, *Origins of the European economy. Communications and Commerce AD 300–900*, Cambridge 2003, s. 42.

<sup>55</sup> CTh. 10.19.15 IMP. THEODOSIUS A. MAXIMINO COMITI SACRARUM LARGITIONUM. *Metallarii, qui ea regione deserta, ex qua videntur oriundi, ad externa migrarunt, indubitanter ad propriae originis stirpem laeremque revocentur. Eorum autem earumque progenies, qui ex domibus privatorum eligere maluerunt consortia nuptiarum, aequa inter fiscum meum et parentes suos lance dividatur, ita ut, qui singulorum tantummodo filiorum probabuntur esse genitores, ex integro unicis fisco affectibus cedant: in posterum cunctis metallariorum condicionem necessario secuturis, quicumque ex ipsis et ex quocumque fuerint latere procreati [...].* DAT. V ID. IUL. CONSTANTINOPOLI VICTORE V. C. CONS